

Sygn.akt III AUa 861/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)**

**Sędziowie: SA Teresa Suchcicka**

**SA Sławomir Bagiński**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 stycznia 2019 r. w B.

**sprawy z odwołania M. J.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wyrównanie emerytury

**na skutek apelacji wnioskodawcy M. J.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 października 2018 r. sygn. akt III U 368/18

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Łomży) na rzecz adwokata J. K. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w B. – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych, w tym kwota 27,60 (dwadzieścia siedem 60/100) złotych tytułem podatku od towarów i usług.**

SSA Teresa Suchcicka SSA Marek Szymanowski SSA Sławomir Bagiński

**Sygn. akt III AUa 861/18**

## UZASADNIENIE

**Decyzją z 8 marca 2018 r. znak:** (...) -1/15/EI Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270, t.j.) odmówił M. J. prawa do wyrównania emerytury za okres wsteczny. W uzasadnieniu powołał się na treść art. 129 ust. 1 w/w ustawy podnosząc, że wniosek o przeliczenie wysokości świadczenia wraz z dokumentacją M. J. złożył 2.05.2017 r. i z tego względu wysokość świadczenia przeliczył organ rentowy od maja 2017 r. Dodał, że taki wyrok zapadł i jest zobowiązany do jego wykonania.

**Odwołanie od powyższej decyzji** wniósł M. J. zaskarżając ją w całości i zarzucając jej błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez przyjęcie, iż odwołującemu się nie przysługuje prawo do wyrównania świadczenia za okres wsteczny od stycznia 2011 r. podczas, gdy odwołującemu się przysługuje wyrównanie świadczenia za okres wsteczny

do dnia nabycia prawa do świadczenia emerytalnego, tj. od 2011 r. W związku z tym wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie mu świadczenia za okres wsteczny od stycznia 2011 r. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że jego zdaniem naliczenie wysokości emerytury stanowiło błąd organu rentowego w szczególności poprzez nie zażądanie dowodów wymaganych do przedmiotowego świadczenia. Podniósł też, że organ rentowy pomimo, iż miał podstawy do przyznania spornego świadczenia w wysokości określonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z 13.11.2017 r. sygn. akt III U 181/17, nie uczynił tego i w związku z tym odpowiedzialność za wadliwość decyzji przyznającej świadczenie emerytalne winna być przerzucona w całości na organ rentowy (k. 3 akt).

**W odpowiedzi na odwołanie** Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu powtórzył argumentację prawną zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji i odnosząc się do powołanego przez odwołującego się orzeczenia wskazał, że wykonał tenże wyrok i przeliczył odwołującemu się wysokość emerytury od 02.05.2017 r. i dodatkowo decyzją z 08.03.2018 r. odmówił wyrównania wysokości emerytury za okres wsteczny. Dodatkowo wskazał, że wobec wydania 10.07.2018 r. postanowienia przez Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie III U 136/18 pismem z 06.08.2018 r. poinformował odwołującego się, iż powyższą decyzją odmówiono wyrównania wysokości emerytury przed 02.05.2017 r. (k. 4 akt).

**Wyrokiem z dnia 18 października 2018r.** Sąd Okręgowy w Łomży oddalił odwołanie oraz orzekł o przyznaniu kosztów zastępstwa pełnomocnika z urzędu reprezentującego wnioskodawcę. Sąd Okręgowy ustalił, że odwołującemu się M. J. ur. (...) została przyznana emerytura. W dniu 2.05.2017 r. zgłosił się on do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i wniósł o jej przeliczenie emerytury, w szczególności doliczenie okresów składkowych i nieskładkowych oraz przeliczenie podstawy wymiaru z uwzględnieniem załączonych dokumentów. W związku z tym organ rentowy decyzją z 2.06.2017 r. znak: EI/332901271/15 przeliczył M. J. emeryturę od 01.05.2017 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek. M. J. nie zgadzając się z tą decyzją złożył od niej odwołanie. Sądu Okręgowy w Łomży wyrokiem z 13 listopada 2017 r. wydanym w sprawie III U 181/17 uwzględniając wniesione odwołanie oraz sporządzoną w sprawie opinię biegłej z zakresu księgowości zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, poczynając od 2 maja 2017 roku, wysokość emerytury M. J. zgodnie z założeniem wariantu I opinii. Mając powyższe na uwadze Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 13.02.2018 r. znak: EI/332901271/15 ponownie ustalił wysokość emerytury od 2.05.2017 r., wykonując tym samym wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z 13.11.2017 r.

Następnie 20.02.2018 r. M. J. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych pismo, w którym wniósł o wyrównanie zaległej mu emerytury za okres 7 lat, licząc od daty jego przejścia na emeryturę. Pismem z 05.03.2018 r. organ rentowy poinformował M. J., że w/w decyzją z 13.02.2018 r. dokonał wyrównania świadczenia emerytalnego i podkreślił, że wydany wyrok został w całości wykonany. Jednocześnie decyzją z 08.03.2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił M. J. prawa do wyrównania emerytury za okres wsteczny.

Pismo o wyrównanie emerytury M. J. również złożył do Sądu Okręgowego w Łomży, który postanowieniem z 10.07.2018 r. wydanym w sprawie III U 136/18 uznał się niewłaściwym i sprawę przekazał Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B. do rozpoznania.

Organ rentowy biorąc pod uwagę powyższe postanowienie pismem z 6.08.2018 r. poinformował M. J., iż podtrzymuje swoje stanowisko w sprawie odmowy wyrównania świadczenia za okres wsteczny przed 02.05.2017 r. i ponownie wskazał, że wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z 13.11.2017 r. został w całości wykonany decyzją z 13.02.2018r.

Sąd Okręgowy odwołując się do art. 129 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270, t.j.) przypomniał, iż świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

Zgodnie zaś z treścią art. 133 ust. 1 tej ustawy w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

- 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu;
- 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Odwołujący się M. J. podał, że przez 15 lat był na rencie i wówczas też „z miejsca był oszukany przez ZUS”, gdyż przy przejściu na emeryturę została ona mu źle naliczona. Okazało się, że w ZUS zaginęły akta i kazano mu odszukać dokumenty z kilku zakładów. Po pewnym czasie przyszły dokumenty i emeryturę podniesiono mu o 7 zł. Dalej podał, że skierował sprawę do Sądu, który naliczył mu podwyżkę o ponad 190 zł. Przez wiele lat został oszukany. Na koniec podał, że chodzi mu o to, żeby Sąd wyrównał mu emeryturę za 7 lat, czyli za okres, który jest na emeryturze (protokół rozprawy z 05.10.2018 r. k. 20v akt).

Pełnomocnik odwołującego się podniósł, że podstawą przyznania w 2017 r. wyższej emerytury była uchwała Sądu Najwyższego z 2006 r., a więc znana organowi rentowemu, który mógł ją uwzględnić z urzędu. Dodał, że pierwszy wniosek o przeliczenie emerytury był złożony w lipcu 2016 r., a dopiero kolejny w maju 2017 r., dlatego odwołującemu się należy się wyrównanie od stycznia 2016 r. Wskazał też, że odwołanie dotyczy ostatniej decyzji, jaka zapadła w odniesieniu do żądania odwołującego się (protokół rozprawy z 05.10.2018 r. k. 20-20v akt).

Pełnomocnik organu rentowego podniósł, że wyrok Sądu Okręgowego z 2017 r. ustalający nową wysokość emerytury oparty był nie tylko na uchwale Sądu Najwyższego, ale także na nowych dowodach, w tym opinii biegłej. Dlatego, zdaniem pełnomocnika, trudno mówić, że organ rentowy mógł wcześniej ustalić wysokość emerytury w takiej wysokości jak uczynił to Sąd (protokół rozprawy z 05.10.2018 r. k. 20v akt).

Odnosząc się do powyższych zarzutów i twierdzeń stron Sąd Okręgowy stanowczo stwierdził, iż co do zasady nawet nie było możliwym uwzględnienie żądania za 6 lat wstecz, gdyż obowiązujące przepisy dopuszczają tylko maksymalnie za 3 lata i to pod warunkiem, że ustalenie niższej wysokości świadczenia było spowodowane błędem ze strony organu rentowego. Takiego błędu Jednakże w niniejszej sprawie – zdaniem Sądy I instancji nie można się doszukać. Organ rentowy ustala wysokość świadczeń na podstawie dokumentów złożonych przez składającego wniosek, nie ma możliwości obliczenia wysokości świadczenia na podstawie dokumentów, których nie posiada i których nie przedstawił mu wnioskodawca.

Sąd Okręgowy podniósł, iż analiza całości dokumentacji zgromadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadzi do wniosku, że świadczenie wcześniej przyznane zostało wyliczone na podstawie wówczas przedłożonych dokumentów. Dopiero do wniosku z 02.05.2017 r. odwołujący się dołączył dodatkowe dokumenty oraz dodatkowe informacje dotyczące osiąganych przez niego dochodów w poszczególnych latach, po uwzględnieniu których w sprawie III U 181/17 została ustalona wyższa wysokość świadczenia. Jednakże wysokość wówczas zasądzonej przez Sąd Okręgowy w Łomży emerytury została podwyższona od dnia złożenia wniosku, czyli od 02.05.2017 r. Po tym orzeczeniu odwołujący się sporządził pismo domagając się w nim wyrównania, a które to pismo zostało przedłożone zarówno do organu rentowego, jak i do Sądu. Pismo w/w, które do organu rentowego wpłynęło 06.03.2018 r. zostało potraktowane jako wniosek i w związku z tym organ rentowy 08.03.2018 r. wydał decyzję odmawiającą wyrównania emerytury za okres wsteczny. Natomiast pismo, które wówczas trafiło do Sądu zostało potraktowane jako podstawa do wszczęcia nowego postępowania. Jednak ostatecznie Sąd Okręgowy w Łomży w sprawie III U 136/18 w/w pismo przekazał z powrotem Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych. Po otrzymaniu tego pisma organ rentowy nie wydawał już kolejnej decyzji, gdyż uznał za właściwe wydanie decyzji z 08.03.2017 r. Zatem tylko pisemnie poinformował odwołującego się (pismem z 06.08.2018 r.), iż jego żądanie o wyrównanie emerytury zostało potraktowane odmownie i powołał się na decyzję wydaną właśnie 08.03.2017 r. I dopiero od tego pisma z 06.08.2018 r. odwołujący się złożył pierwotne odwołanie, które jednak w trakcie postępowania zostało potraktowane jako odwołanie od decyzji organu rentowego z 08.03.2018 r. Jednocześnie Sąd tak uznając, przywrócił odwołującemu się termin do wniesienia odwołania od decyzji z 08.03.2018 r., by nie było już żadnych wątpliwości, nawet po stronie odwołującego się, że prowadzona jest procedura dotycząca kwestionowania marcowej decyzji.

Wspomniane wcześniej przepisy (art. 129 i art. 133 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) określają, że świadczenia wypłaca się poczynając od powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, natomiast w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu albo za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym powyżej, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego. Bezsprzecznością jest fakt złożenia 02.05.2017 r. przez odwołującego się wniosku o przeliczenie świadczenia. Dopiero do tego wniosku odwołujący się dołączył dokumenty poświadczające wysokość podstawy składek na ubezpieczenie społeczne z poszczególnych lat i dopiero wówczas organ rentowy mógł ponownie obliczyć wysokość emerytury.

Sąd Okręgowy przypomniał, że nie jest rolą organu rentowego wyręczanie ubezpieczonych przy składaniu wniosków o świadczenia i samodzielne poszukiwanie dowodów. Odwołujący się przedstawił nowe dowody w maju 2017 r. i od tego miesiąca powstał obowiązek organu rentowego do ustalenia nowej wysokości emerytury. Błąd organu rentowego miałby miejsce jedynie wówczas, gdy dokumenty potwierdzające wysokość podstawy wymiaru składek były złożone przez odwołującego się wcześniej i nie zostały uwzględnione przy ustalaniu wysokości świadczenia.

Wbrew stanowisku odwołującego się organ rentowy wydając decyzję o odmowie wyrównania emerytury za okres wsteczny nie popełnił błędu. Wydana 08.03.2018 r. decyzja była słuszna. W ocenie Sądu Okręgowego brak jest podstaw do wypłaty odwołującemu się wyrównania emerytury za okres sprzed 02.05.2017 r., a więc sprzed daty podwyższenia wysokości świadczenia, o którym to podwyższeniu Sąd Okręgowy w Łomży orzekł wyrokiem z 13.11.2017 r. w sprawie III U 181/17, gdyż nie było żadnego zawinienia ze strony organu rentowego.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. odwołanie oddalił, orzekając na podstawie § 15 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714), Sąd Okręgowy orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

**Apelację od tego wyroku Sądu** Okręgowego złożył odwołujący ( pełnomocnik z urzędu), który zaskarżył go w części oddalającej odwołanie w zakresie żądania wyrównania emerytury za okres 3 lat poprzedzający złożenie wniosku o ponowne przeliczenie emerytury z dnia 2.05.2017 r. i zarzucił zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność ustaleń Sądu 1 instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na niezasadnym przyjęciu, iż organ rentowy nie dopuścił się błędu pierwotnie przyznając odwołującemu świadczenie emerytalne w niższej wysokości aniżeli należne, co skutkowało odmową wyrównania świadczenia za okres poprzedzający złożenie wniosku 02.05.2017 r. , podczas gdy z twierdzeń odwołującego, którym strona przeciwna nie zaprzeczyła wynika, iż organ rentowy błędu takiego się dopuścił na skutek zagubienia dokumentów dotyczących zatrudnienia odwołującego, co w konsekwencji spowodowało, iż nie zostały one wzięte pod uwagę gdy odwołującemu przyznawano emeryturę w 2011 r., która w rezultacie została zaniżona - co stanowi uchybienie po stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że odwołujący M. J. ma prawo do wyrównania emerytury za okres przewidziany w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych liczony od czasu złożenia wniosku o ponowne przeliczenie wysokości świadczenia emerytalnego oraz o zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. K. kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu przed Sądem II instancji, według norm przepisanych, które nie zostały pokryte.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje**

**Apelacja podlegała oddaleniu**

Z zarzutu apelacyjnego ani z uzasadnienia apelacji nie wynika, jakie konkretne dokumenty dotyczące zatrudnienia zostały rzekomo przez organ rentowy zagubione, pomijając, już kwestię ich potencjalnego znaczenia dowodowego dla określenia wysokości świadczenia odwołującego jak i tego, że organ rentowi bynajmniej utraty jakichś dokumentów nie przyznawał w toku postępowania. Również analiza akt rentowych z 1997r. kiedy to wnioskodawca złożył wnioski (pierwszy) o rentę nie potwierdza utraty przez organ dokumentów dotyczących zatrudnienia wnioskodawcy. Na kartach od k. 5 do k.28 znajdują się dokumenty przez niego wówczas złożone, (świadczenia pracy, druki (...)), a w toku postępowania niniejszego jak i wcześniej nie stwierdzono braku innych dokumentów ewentualnie jeszcze złożonych przez wnioskodawcę, które mogły by mieć wpływ na wysokość świadczenia wnioskodawcy. Z akt rentowych nie wynika przy tym by odwołujący się prawo do emerytury nabył na wniosek. Wprawdzie złożył on takowy wniosek w dniu 29 grudnia 2008r. , ale decyzją z dnia 20 marca 2009r. (k. 41 a.r) został on załatwiony odmownie z uwagi na to , że wnioskodawca nie spełniał warunków do emerytury wcześniejszej z art. 29 ust ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270, t.j.) . W efekcie prawo do emerytury odwołujący się nabył dopiero na podstawie decyzji iż dnia 15 lutego 2011r. wydanej z urzędu ( a więcej bez potrzeba składania jakichkolwiek dokumentów) w związku z osiągnięciem wieku emerytalnego.

Zgodzić się trzeba z Sądem Okręgowym, iż organ rentowy nie musi prowadzić szczególnego postępowania zmierzającego do poszukiwania dowodów, które mogłyby ewentualnie prowadzić do wykazania wyższej wysokości świadczenia, a obowiązek taki spoczywa przede wszystkim ubezpieczonym, co też oczywiście leży też w jego interesie. Obowiązek przedstawienia dowodów przez ubezpieczonego na poparcie zgłoszonego wniosku o świadczenie wynika także z przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe (Dz.U.2011.237.1412) , w szczególności §10-13, §15-16 i §21 tegoż, określających jakie dowody są wymagane od ubiegającego się o konkretny rodzaj świadczenia. Przeliczenie świadczenia odwołującego od maja 2017r. nastąpiło w wyniku złożonego przez niego wniosku w dniu 2 maja 2017r. (k. 68) na podstawie dołączonych do tego wniosku dokumentów (w tym kopii angaży), pośrednio dających szansę hipotetycznych wyliczeń wynagrodzeń odwołującego. Dokumenty te nie były nawet wystarczające do ustalenia wysokości przedmiotowych wynagrodzeń odwołującego, jako że organ rentowy nie korzysta ze swobody przy ocenie materiału dowodowego podobnej, z jakiej korzysta sąd i zobowiązany w świetle powołanego rozporządzenia do ustalenia faktów mających znaczenie do prawa lub wysokości świadczenia tylko określonymi w rozporządzeniu dowodami. Właśnie dlatego w wyniku rozpoznania wniosku z 2 maja 2017r. organ rentowy zmuszony był wydać decyzję odmowną. Bowiem przedstawione dowody w ramach oceny do jakiej uprawniony jest organ nie dawały podstawy do podwyższenia świadczenia. Mógł to uczynić dopiero sąd w postępowaniu prowadzonym w oparciu o Kodeks postępowania cywilnego, który daje sądowi prawo od swobodnej oceny dowodów ( art. 233 §1 k.p.c. ) , a nadto zgodnie z art. 473 §1 k.p.c. mającym zastosowanie w sprawach z zakresie prawa pracy i ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ograniczeń w zakresie dopuszczalności przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków i przesłuchania stron. W orzecznictwie na bazie tych regulacji przyjęto w istocie w zasadzie nieograniczany katalog dowodów jakie może wykorzystać sąd tych sprawach do poczynienia ustaleń faktycznych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1998 r., II UKN 357/98, OSNAPiUS 2000 Nr 3, poz. 112, oraz uchwałach z dnia 27 maja 1985 r., III UZP 5/85, OSP 1985 nr 11, s. 22 i z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 i z dnia 21 września 1984 r., III UZP 48/84 - niepublikowane). Trzeba też zauważyć, iż w sprawie III U 181/17 , w której właśnie dokonano przeliczenia świadczenia odwołującego od maja 2017r. , czyli w sprawie wszczętej wnioskiem ubezpieczonego z dnia 2 maja 2017r. Sąd Okręgowy ostatecznie dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu rachunkowości, która uwzględniając cały zebrany materiał dowodowy przedłożyła Sądowi wyliczenia w 2 alternatywnych wariantach, z których jeden (ten korzystniejszy) stał się podstawy ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonego przyjętej za podstawę świadczenia w wyroku z dnia 13 listopada 2017r. (k 68). W sprawie zatem brak jest podstaw do twierdzenia , że ubezpieczony pobierał niższą emeryturę (wcześniej rentę) wskutek błędu organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust.1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1270, t.j.) .

Wniesiona apelacja podlegała zatem na zasadzie art. 385 k.p.c. oddaleniu

O wynagrodzeniu i zwrotu wydatków adwokata z urzędu orzeczono podstawie § 2 i § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714).